

Brutalne zatrzymanie uczniów kręcących film

9 listopada 2019

Czterech przyszłych filmowców, na własnej skórze przekonało się jaka jest różnica między kinem akcji a prawdziwą akcją policyjną. Podczas prac nad filmem gangsterskim, studenci zostali skrepowani, powaleni na ziemię i skuci w kajdanki przez uzbrojoną policję. Funkcjonariusze wzięli ekipę filmową za prawdziwych przestępców.

Oficerowie specjalnej jednostki policji wkroczyli do akcji z półautomatycznymi karabinami w rękę, studenci zostali obezwładnieni gdyż biegali po ulicach Londynu z przedmiotami przypominającymi broń. Jak tłumaczył później rzecznik służby, policja została powiadomiona przez mieszkańców Highbury Fields, że w tej okolicy widziano uzbrojonych mężczyzn.

Uczniowie London Screen Academy byli przerażeni gdy z furgonetek wyskoczyli funkcjonariusze. Filmowcy zostali wypuszczeni dopiero wtedy, gdy okazało się, że używali imitacji pistoletu BB podczas zdjęć do dramatu inspirowanego Hitmanem.

Jeden z uczniów, 16-letni Ryan O'Donnell, przyznał, że on i jego koledzy z klasy byli tak wystraszeni, iż błagali policję, by nie otwierała ognia. „Po prostu nie chciałem zostać postrzelony. Spanikowałem, gdy celowano pistoletem w moją twarz a później kazano nam położyć się na ziemi. Byłem wstrząśnięty”, powiedział.

Rzecznik Met Police przypomniał, że: „Zgodnie z ustalonymi wytycznymi, ekipy filmowe muszą poinformować nas o wszelkich działaniach związanych z używaniem broni lub jej replikami, aby zapobiec policyjnej interwencji”.

London Screen Academy, została otwarta zaledwie dwa miesiące

temu, a jej założycielami są Barbara Broccoli, producentka ponad 10 filmów o Jamesie Bondzie oraz David Heyman, producent Harry Pottera. Rzecznik akademii powiedział: „Uczniowie dostali bardzo dobrą lekcję, że wszystko, co ma związek z filmowaniem, musi być traktowane poważnie. Podjęliśmy działania dyscyplinarne i przepraszamy służby za wszelkie niedogodności”.

Autorstwo: AG

Źródło: Cooltura24.co.uk